

Nr 26

XXVIII r.
Istnienia

Cena numeru
150.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 3.400.000.
Odnoszenie do domów 100.000.

Z przes. poczt.
Miesięcznie 3000.000
poza Łodzią 1 numer 120.000
Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

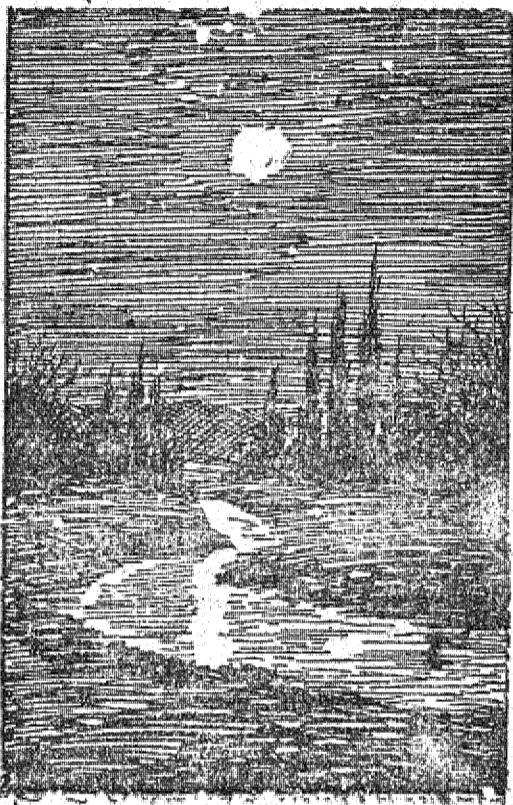
Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 26 stycznia 1924 r.

Jak stonę widzi księżyc i jak księżyc widzi ziemię.



Srebrzysty księżyc jest dla nas najpiękniejszą ozdobą firmamentu w nocy dla mieszkańców księżycy. Ziemia nasza jest również jedną z jaśniejszych gwiazd w nocy.

Rycina z lewej strony wskazuje jak wygląda księżyc, widziany z ziemi, a na rycinie z prawej strony widzimy jak z księżycy przedstawia się ziemia.

Kiereńszczyzna nad Tamizą.

Jak już powszechnie wiadomo, do steru rządów w Anglii dorwał się „postęp” pod wodzą Mac Donalda.

Jest to rzeczą bardzo znamienną, iż po wojnie niemal wszystkie kraje przechodzą w tej lub innej formie tego rodzaju czerwona bieżunke i przez krótszy lub dłuższy czas rządzą ci, którzy powinni być trzymani w odległości armatniego strzału od fotela ministerjalnego.

Tak było w Rosji, w Niemczech, we Włoszech, we Francji — a nawet Polska dzisiaj już z westchnieniem ulgi wspomina czasy premiera — od saperów i premiera reformatora zamalowywującego koronę w państwowym herbie.

Rzecz jest bowiem nie do pomyślenia, iżby państwem miał rządzić umysłowy kaleka — nie mogący tego rozumieć, iż jedna klasa — to jeszcze nie cały naród, że ministerjalny fotel — to nie uliczna latarnia, z której można wrzeszczeć o szczęście ludu, i że państwo to nie brzdęk, partyjny lokalik zawodowego zwiazku.

Jedyna racjonalna, odtrutka na tego rodzaju przypadłość, jest, był i będzie dobrze zrozumiany patriotyzm, zdrowy ruch narodowy — który sprawił to, że Polska przebrnęła już nie jedną ciężką chwilę, nie jedną ciężką próbę i nie jedną jeszcze przetrwała.

W Anglii istnieją trzy wielkie partie: konserwatywna, która rządziła dotąd, liberalna pod wodzą p. Asquitha i dobrze nam znanego koalianta Lloyd George'a oraz socjalna partia pracy, pod wodzą obecnego sternika Anglii Ramsaya Mac Donalda, zezującego chętnie na rosyjskie „reformy”.

Otóż przy ostatnich wyborach do parlamentu angielskiego, dzięki przesileniu ekonomicznemu, brakowi pracy, i co za tem idzie wzrostowi nędzy, socjalizmu i komunizmu, partia pracy, umiejąca równie dobrze jak i nasze partie postępowe operować tanieciem i krzykliwymi komunalami, zdobyła wielką ilość głosów.

Jednakże dużo jej brakowało jeszcze do większości i dopiero porozumienie z liberałami t.j. Lloydem Georgem et consortes, wprowadziło towarzyszy z „Labour Party” na fotel ministerjalne.

Partia Liberalna Anglii, z góry jest przeciwna wszelkim tego rodzaju poronionym pomysłom, jak wywłaszczenie majątków, nacjonalizacja kolei i kopalni — co znowu ma w programie partia pracy.

Zachodzi teraz pytanie, na jakim gruncie i w jaki sposób udało się powyższe sprzeczności usunąć, załagodzić tego rodzaju diametralną różnicę zapatrywań i doprowadzić do

wzajemnego porozumienia?

Otóż, jak wynika z głosów pism prasy angielski „Times” z 3.I „Daily Chronicle” z 8.I. i t. d., zdaje się, iż partia pracy zgodziła się na zachowanie z małemi może tylko zmianami „status quo ante” w wewnętrznym ustroju Anglii, natomiast uzyskała zupełną aprobatę na zmianę zagranicznej polityki królowej mórz, gdyż w tych szczegółach programu partii pracy i liberałów angielskich pokrywają się niemal w zupełności.

Ale czy partia Mac Donalda ograniczy się temi postulatami, czy nie będzie to wstępem do kierieńszczyzny, która zgubiła Rosję, czy to nie będzie początkiem końca potężnego dzisiaj imperjum brytyjskiego — pokaże najbliższa przyszłość.

I tu i tam chodzi o nawiązanie ściślejszego kontaktu z sowietami, celem znalezienia pracy dla bezrobotnych mas Anglii, i tu i tam idzie o stworzenie na terenie Europy mocnej antyfrancuskiej koalicji, i tej i tamte partii zależy na ratowaniu najniebezpieczniejszych baranków pod słońcem — t.j. Niemców. Ze polityka ta będzie z reguły wroga dla dzisiejszych sprzymierzeńców Francji t.j. Polski i Czechosłowacji — nie mamy, w tym kierunku najmniejszych wątpliwości.

Enuncjacje Lloyd George'a w tej mierze — są aż nadto jaskrawe i oto kilka zdań z jego zadań w tej mierze:

„Jeśli to ma być celem meżów stanu, by na czas trwania naszego pokolenia przemienić Europę w rzeźnię, to meżowie z Quai d'Orsay znajdują się na właściwej drodze. Pod systemem Poincaré'go polityka francuska z wielkim zapalem poświęca się temu zadaniu, by wyczerpany ale wciąż jeszcze potężny naród 70-miljonowy przez bute, poniżenia i straszliwe prześladowanie doprowadzić do wściekłości...”

„Agresywna polityka, stosowana przez francuskie ministerjum, jest tyleż słaba i bezsensowna. Deptać powalonego nieprzyjaciela, to najsmutniejsze, co człowiek uczynić może. Teraz, kiedy leży już bezsilny i bezpiecznie związany, zaczyna się go kopać. Sport żalostny i nadto nierozsądny. Bo wiezy nie będą trwały wiecznie...”

Doszły więc tedy do rządu w Anglii deary i cele ober masona, Kiereńskiego z nad Tamizy, in. słowy, Lloyd George'a — człowieka w Polsce znanego i jednakowa się cieszącego sława jak... Arsin Lupin w Paryżu.

Kiedy u nas rządzili „postępowcy” i innego rodzaju „wściekli rzykanci” na Downing Street w Londynie panowała nieklamana wesołość i zadowolenie.

Kiedy obecnie w Anglii przyszedł do steru Ramsay Mac Donald i Lloyd George — niemamy powodu do wielkiego smutnienia i z nad Wisły ślemy naszej „koaliantce” szczere życzenia — aby „rządzili jaknajdłużej...”

A uważajcie, na wszelki wypadek, my dear ladys and gentlemen... na kurs funta sterlinga!

A. S.

Jak Niemcy będą przeprowadzali mobilizację.

W artykule, umieszczonym w „Tempsie” pułkownik Reboul zajmuje się pytaniem, w jaki sposób Niemcy zamierzają przeprowadzić mobilizację armii.

Niemcy rozporządzają dostateczną ilością oficerów. Po ukończeniu wojny korpus oficerski składał się ze 160.000 ludzi. Cyfra ta jest niewątpliwie obecnie wyższa, dzięki wykszoleniu nowych sił przez Reichswehrę i przez Schupo. Pułk. Reboul uważa zatem, że jeżeli armia niemiecka posiadać będzie jednego oficera na 25 żołnierzy, a stosunek ten jest bardzo wysoki, to obecny korpus oficerski w Niemczech umożliwi zmobilizowanie czterech milionów ludzi. W kadrach Reichswehry i Schupo Niemcy znajdą dostateczną ilość podoficerów.

Niemcy rozporządzają siedmioma milionami wyszkolonych ludzi; wszystkie roczniki z przed roku 1921 są zapisane, z późniejszych roczników bardzo wielu ochotników zapisało się do armii. Z tych siedmiu milionów ludzi, przynajmniej połowa należy do wojskowych związków byłych żołnierzy i innych organizacji sekretnych. Na pierwsze wezwanie staną oni w szeregach, mobilizacja ich jest zresztą przewidziana. Na początku 1921 roku, kiedy armia niemiecka była istotnie zredukowana do stanu, przepisanego w traktacie, akta biur poborowych zostały zabezpieczone przed kontrolą komisji sojuszniczej i przekazane Orgeschowi, który prowadzi obecnie prace w tym zakresie. Rzesza nie potrzebuje więc stwarzać biur poborowych, gdyż jej przedwojenna administracja wojskowa funkcjonuje bez przeszkód.

Armia, składająca się przynajmniej z czterech milionów ludzi, może być już obecnie zaopatrzona we wszystkie potrzebne materiały wojenne za wyjątkiem może artylerii.

Obrzydliwa nadwyżka materiałów wojennych, jakie posiada Rzesza, w stosunku do ilości ustalonych w traktacie, wywołana jest przez kazanie broni Reichswehry i Schupo, z nakazem utworzenia zabronionych przez traktat rezerw i niewydawania broni komisjom sojuszniczym. Nadwyżka ta wywołała również to, że Niemcy dowodzili aliantom, iż znieszczyli niektóre rodzaje broni. Później ludność niemiecka w roku 1919 i 1920 otrzymała poważne ilości broni, które obecnie Rzesza pragnęła by odzyskać. Uzbrojenie ludności niemieckiej jest tak poważne, że w kwietniu 1921 roku w bawarskim Landtagu minister Schweyer oświadczył, że bawarska Einwohnerwehrgesellschaft posiada sama jedna 240.000 karabinami, 2.780 karabinami maszynowymi, 44 armatami, 32 miotaczami min; cyfry te były zresztą mniejsze od rzeczywistych.

Od czasu r. 1921, broń ta nie została wydana, znajduje się ona jeszcze w posiadaniu sekretnych organizacji wojennych. P. pułkownik Reboul uważa zresztą, że Niemcy, w ciągu dziewięciu miesięcy mogą wyprodukować potrzebny im materiał wojenny bez odwoływania się do fabryk w Zastębie i Ruhrze. „Rzesza” — powiada pułkownik Reboul — może więc zmobilizować cały naród niemiecki. Po siada ona zarówno odpowiednie kadry jak i ludzi oraz broń.

Oczywiście mobilizacja wymagać będzie pewnego okresu czasu, mniej więcej trzech tygodni. Armia niemiecka nie będzie więc gotowa jednocześnie z nieprzyjacielem. Przez ten czas będą musiały stawić czoło nieprzyjacielowi specjalne oddziały obronne, które, uzyskując teren i przeszkody naturalne, będą się powoli cofać. Rola ta przynajmniej oddziałom Schupo. Przez ten czas Reichswehra dokona mobilizacji społeczeństwa.

Każdy pułk piechoty będzie musiał pozostawić swoje siły i stać się ośrodkiem dywizji. 21 dywizji, które w ten sposób powstają, będą gotowe pomiędzy 15-ym a 20-ym dniem od chwili wybuchu wojny. Pułk piechoty, stojący w okolicy, przystąpi w roku 1914 korpusowi armii, będzie musiał przeprowadzić, oprócz mobilizacji dywizji, z którą się łączy, mobilizację dwóch innych jednostek bojowych, mianowicie jednej dywizji rezerwy i jednej dywizji landstormu. Dywizje te będą gotowe: pierwsza w ciągu jednego miesiąca, druga w ciągu 45 dni.

Oczywiście w czasie trwania mobilizacji Schupo będzie wystawiona na wielkie niebezpieczeństwo, będzie ona musiała powstrzymać nacisk nieprzyjaciela przez dwa miesiące. Otóż jeżeli międzysojusznicze komisje nie

Konferencja państw bałtyckich.

Intrygi Litwy przeciw Polsce.

WARSZAWA 25,1 (PAT) Min. spraw zagranicznych komunikuje, że finlandzki min. spraw zagranicznych Enkiel zwrócił się do rządu polskiego z propozycją odłożenia konferencji warszawskiej o dni kilka celem umożliwienia mu osobistego udziału w konferencji przed którą jako nowo mianowany minister będzie musiał udać się do Helsingforsu. W sprawie ustalenia daty konferencji porozumie się ministerstwo spraw zagranicznych z rządem państw bałtyckich, przy czem przewidziany jest zgodnie z życzeniem p. Enkla termin 12-tego lutego.

RYGA 25,1 (AW) Projektowana konferencja państw bałtyckich w dalszym ciągu jest żywo omawiana w prasie zainteresowanych krajów. Co się tyczy projektów litewskich konferencji w Kownie, to okazuje się, że żadne z zainteresowanych państw zaproszenia na nią nie otrzymało. Według „Janunakas” „Sienas” prezydent letewski Galwanuskas, wyjaśnił, że program konferencji kowieńskiej miałby na celu omówienie spraw politycznych, celem ustalenia wspólnych wytycznych postępowania. Drugim z kolei punktem byłoby omówienie sprawy jednolitej organizacji defensywnej-militarnej Litwy, Estonii i Litwy.

Układ francusko-czeski podpisany.

P. Benesz uspokoił Anglię.

PARYŻ 25,1 (PAT) Jest bardzo prawdopodobnym, że układ francusko-czeski będzie podpisany w dniu dzisiejszym. Agencja Havasa dowiaduje się, że Beneszowi udało się rozprószyć uprzedzenia Anglii odnośnie do wspomnianego układu.

PARYŻ 25,1 (PAT) W dniu dzisiejszym został podpisany traktat między Francją a Czechosłowacją.

PARYŻ 25,1 (PAT) Prasa francuska, omawiając zawarcie traktatu między Francją a Czechosłowacją stwierdza jednomyślnie, że Praga i Paryż podkreśliły w ten sposób swoją wolę utrzymania w mocy wszystkich traktatów na których figurowały podpisy tych państw.

PARYŻ 25,1 (PAT) Traktat między Francją a Czechosłowacją, podpisany dziś rano, jest traktatem pokoju i przyjaźni. Oba kraje, opierając się na zasadach, ustanowionych przez Ligę Narodów w sprawie wzajemnych międzynarodowych gwarancji gloszą, że

szanować będą zobowiązania międzynarodowe, że starać się będą o utrzymanie upragnionego pokoju w Europie oraz troszczyć się będą o zachowanie porządku prawnego i politycznego w Europie, t.j. tego, który został określony traktatami. Oba mocarstwa oświadczają, że są gotowe porozumiewać się w sprawach, dotyczących polityki zagranicznej, których mogła zagrażać ich bezpieczeństwu oraz uzgodnić swoje zapatrywania na kwestje środków, jakie należałoby podjąć na wypadek niebezpieczeństwa. W dalszym ciągu oba państwa stwierdzają, iż trwać będą wiernie przy zasadach politycznych, wyliczonych w artykule 88 traktatów w Saint Germain oraz, że pragną zająć zgodne stanowisko przeciwko wszelkim próbom powrotu na tron Hohenzollernów Habsburgów. Zgodnie z artykułem 18 paktu Ligi Narodów, traktat powyższy będzie zakończony w imieniu Radzie.

Po śmierci Lenina.

„Głęboki żal” towarzyszy i inne kondolencje.

MOSKWA 25, (PAT) Polradjo. Radjostacja moskiewska donosi: Ewrotimos przesłał na ręce Kalinina pismo kondolencyjne z powodu śmierci Lenina. Również kondolencyjną depezę przesłał Fryderyk Adler, który w im. II. międzynarodówki

wyraża głęboki żal

z powodu śmierci Lenina. Przedstawiciele rządu sowieckiego otrzymali z zagranicy liczne telegramy kondolencyjne, między innymi od Ismeta Paszy i Mustafy Kemala Paszy. Przedstawiciela poselstw zagranicznych w Rosji wy-

razili rządowi sowieckemu wyrazy ubolewania.

MOSKWA 25, (PAT) Polradjo. Radjostacja moskiewska komunikuje: Zwłoki Lenina zostaną pochowane na Czerwonym Placu koło posągu znajdującego się przed grobem Swierdłowa, przedstawiającego robotnika. Pogrzeb odłożony został do niedzieli celem umożliwienia wzięcia w nim udziału wielkiej misji zagranicznej, znajdującej się w drodze. Dziś ambasador niemiecki złoży

w imieniu korpusu dyplomatycznego wieniec na trumnie Lenina.

Pierwszy krok nowego rządu angielskiego.

Uznanie Rosji sowieckiej.

WIEDEN 25,4 (PAT) „Neues Wiener Tageblatt” donosi z Londynu: Macdonald wszedł w kontakt z Moskwą. Należy oczekiwać rychłego uznania Rosji sowieckiej przez Anglię.

LONDYN 25,4 (PAT) Według doniesień „Daily Mail” wczoraj odbyła się w sprawie nawiązania stosunków z Rosją konferencja w ministerstwie spraw zagranicznych. Na

konferencji tej obecni byli: Grafcy i Rakowski. Według wiadomości z Moskwy, rząd sowiecki usilnie pragnie porozumienia z Anglią i gotów jest dać odpowiednie gwarancje. Macdonald ze swej strony skłonny jest do ustępstw. Dzienniki donoszą dalej, że w najbliższym czasie zwolana zostanie międzynarodowa konferencja w sprawie uznania Rosji.

POD OPIEKIUNCZE SKRZYDŁA.

PARYŻ 25,1 (PAT) „Petit Parisien” donosi: że dotychczasowy przedstawiciel Rosji sowieckiej w Paryżu, Skobielew, otrzymał polecenie zlikwidowania wszystkich spraw, jakie prowadzi w Paryżu. Skobielew, który powrócił z Moskwy do Paryża, uda się za 14 dni wraz z całym swoim sztabem, urzędni-

roczną baczną kontrolą nad Niemcami, to Reichswehra będzie mogła przeprowadzić mobilizację rezerw w przeciągu jednego miesiąca. Jedynie więc sprężysta działalność alianckich komisji wojskowych w Niemczech zdoła opóźnić mobilizację wielkiej armii niemieckiej i pokrzyżować odwetowe plany Niemiec.

Strajk kolejarzy w Anglii.

Obawa przed rozszerzeniem się na inne gałęzie przemysłu

LONDYN 25,1 (PAT) Wczoraj usiłowano doprowadzić strajk maszynistów do zlikwidowania, akcja ta zawiodła na całej linii. Z korespondencji, jaka wymieniła pomiędzy Dyrekcją towarzystw kolejowych a związkami maszynistów wynika ogromna różnica zdań, w kwestji ustalenia wysokości jednostki zarobkowej, proponowanej przez National Wages Board, którego projekt maszyniści chcą wyeliminować z przebiegu pertraktacji. W odpowiedzi na żądanie maszynistów, dyrekcja towarzystw kolejowych oznajmiła, iż odrzucenie propozycji National Wages Board musiało być spowodowane rewizją propozycji, a ustalenie plac do chwili obecnej przez dyrekcję nie jest przyjęte. Na skutek takiego przebiegu

w sytuacji strajkowej premier polecił ministrowi pracy Shawowi zbadać całą sprawę i złożenie na najbliższym posiedzeniu gabinetu raportu o przyczynach i przebiegu strajku.

LONDYN 25,1 (PAT) Panuje tu obawa, że strajk kolejowy rozszerzy się na inne dziedziny przemysłu. Minister pracy stara się o znalezienie sposobu rozwiązania konfliktu. Kolejarze w Hull postanowili podjąć pracę.

BERLIN 25,1 (PAT) Polradjo. Według otrzymanych z Londynu informacji, rząd angielski wobec nieudania się pertraktacji między zarządem kolei, a robotnikami, postanowił podjąć się pośrednictwa.

Głupota czy kpiny ze zdrowego rozsądku?

Cudaczny pomysł bolszewickich kpiarzy.

BERLIN 25,1 (PAT) Rosyjska Ag. Telegraficzna donosi, że sowiet petersburski

na propozycję z Moskwy postanowił zmienić nazwę Petersburg na Leningrad.

TELEFONEM Z WARSZAWY

POWODZENIE SUBSKRYPCJI.

*) Komitet organizacyjny Banku Polskiego odbył w dniu wczorajszym naradę z przedstawicielami Związku Banku w Polsce na której ustalono, że banki będą przyjmowały w charakterze pośredników zapisy i wpłaty na akcje Banku Polskiego. Cała akcja, zwłazana z zapisami, prowadzona będzie przez banki bez żadnego wynagrodzenia. Odezwa komitetu z warunkami zapisów na akcje, będzie ogłoszona w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, niemniej zapisy napływają już obecnie, a wiadomo komitetowi, że władze Banku Zw. Sp. Zarobkowych w Poznaniu uchwały nabyć 10.000 akcji na sumę jeden milion złotych. Władze zaś Banku Polskiego Handlowego w Poznaniu narazie na sumę 100.000 złotych.

NAD CZEM OBRADOWAĆ BĘDZIE SEJM 28 B. M.?

*) Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu w dniu 28 stycznia został ustalony jak następuje: 1) czytanie pierwszej ustawy o państwowej radzie rolniczej. 2) Pierwsze czytanie ustawy o poparciu przemysłu ludowego. 3) Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem komisji wojskowej o projekcie ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej. 4) Trzy nagłe wnioski.

POGŁOSKI O ARESZTOWANIU GEN. WROCZYŃSKIEGO.

*) W kulisach sejmowych rozszły się dzisiaj pogłoski, iż aresztowany dziś został w związku z aferą „Pogotowia Patriotów Polskich” b. kierownik ministerjum spraw wojskowych, gen. Wroczyński.

AUDIENCJA P. YOUNGA U P. PREZYDENTA GRABSKIEGO.

*) Prezydent ministrów, Grabski, przyjął na audyencji doradcę finansowego, Younga, i pomocnika jego, Nixtou.

Prezydent ministrów udzielił również audyencji posłowi włoskiemu, Mayonni i delegacji przemysłowców górniczo-hutniczych.

Z komisji sejmowych.

PODWYŻSZENIE BUDŻETU SZKOLNICTWA POWSZECHNEGO.

*) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła wczoraj do rozprawy szczegółowej nad budżetem ministerstwa oświaty. Przemawiał minister Miklaszewski, który wydatnił ogrom prac, dokonanych w zakresie oświaty. Komisja podwyższyła budżet szkolnictwa powszechnego o 640.000 złotych, pozatem uniwersytetowi Jagiellońskiemu przyznała 5.000 zł. Skasowano pozycje subsydiów

dla akademików i przyznano 6.000 zł., jako specjalna kwota na stypendia akademickie.

ODROCZENIE OBRAD W KOM. PRAWNICZEJ.

Komisja prawnicza odroczyła dziś do poniedziałku obrady nad ustawą o ochronie lokatorów. Przedstawiciel rządu oświadczył, że pełnomocnictwa rządowe w sprawie ustalenia stawek komornego dotyczące będą nie tylko jednorazowo ustalenia stawek.

TELEGRAMY.

RUMUNJA NIE CHCE PIENIĘDZY FRANCUSKICH.

PARYŻ 25,1 (PAT) Rumunia zrzekła się pożyczki francuskiej w wysokości 100 milionów franków.

SOWIETY GROZĄ CHINOM.

PARYŻ 25,1 (PAT) „Eclair” donosi, że sowiety zarzucają Chinom tożsamość na swoim terytorjum wojsk kontrrewolucyjnych. Poseł sowiecki w Pekinie uczynił w tej sprawie przedstawienie rządowi pekińskiemu, zwracając jego uwagę, że pobytu wojsk antyrewolucyjnych na terytorjum Chin może za sobą pociągnąć przysłanie wojsk czerwonych.

DLA KOMPANII.

BERLIN 25,1 (PAT) „Mittagszeitung” donosi, że rząd Rzeszy ze względu na lewicowy charakter rządu angielskiego postanowił mianować attache przy ambasadzie niemieckiej w Londynie z pośród członków partii socjalistycznej.

DYKTATORZY IDĄ NA URLOP.

BERLIN 25,1 (PAT) Z Monachium nadchodzi wiadomości, według których gen. Lossow wyraził gotowość ustąpienia. Dalej donoszą, że mimo wszelkich zaprzeczeń ustąpi również generalny komisarz v. Kahr.

ZNIŻKA CEN ALE — W BERLINIE.

BERLIN 25,1 (PAT) W ostatnich dniach nastąpiło znaczne obniżenie ceny na mąkę, chleb i bułki. Również od dnia dzisiejszego obniżono cenę koksów o 29 fen. na centnarze.

ZNÓW MORDERSTWO PRZYWÓDZCY SEPARATYSTÓW.

BERLIN 25,1 (PAT) Według doniesień z Kolonii wczoraj wieczorem pod Koblencją zastrzelony został przez niewiadomego sprawcę jeden z przywódców separatystów, Schlicht. Dziś rano znaleziono ciało zamordowanego.

OTWARCIE IGRZYSK OLIMPIJSKICH. CHAMONIX 25,1 (PAT) Odkryto się tutaj dziś otwarcie igrzysk olimpijskich. Aktu



Ten oto przepiękny bukiet orchidei królewskich otrzymał pierwszą nagrodę na wystawie ogrodniczej w Londynie. Orchidea ta warta jest 40.000 franków.

otwarcia dokonał sekretarz stanu, Vidal. W igrzyskach bierze udział 18 narodowości, między innymi i Polska. Wszyscy uczestnicy zawodów odbyli defiladę, poczem złożyli przysięgę olimpijską.

Kronika telegraficzna.

kt) Poseł niemiecki w Białogrodzie został wezwany do Berlina w celu omówienia kwestji dostaw rzeczow. należyc. Jugosławji.

kt) Sejm pruski odrzucił projekt komunistów w sprawie upaństwowienia kopalni. Natomiast przyjął wniosek o oddanie eksploatacji kopalni państw. towarzystwom akcyjnym.

Obowiązek wystawiania weksli w złotych polskich.

WARSZAWA 25,1 (PAT) W numerze siódmym dziennika ustaw, ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 20-go stycznia 1924 r., na zasadzie którego mają być wyrażone w złotych wartości przedmiotów majątkowych i zobowiązań we wszelkiego rodzaju dokumentach i aktach prawnych, nie wyłączając weksli i papierów wartościowych. Również mogą opiewać na złote wpływy do ksiąg hipotecznych i innych rejestrów publicznych. Podobnie w złotych mogą być dochodzone przed sądami dretenskie, wynikające z wszelkich tytułów prawnych, niezależnie od waluty, na jaką opiewają. Złote będą obliczane i płatne w markach polskich według waloracyjnego franka złotego, ustalonego przez ministra skarbu na dzień, w którym przypada obliczenie wzgl. zapłata. Jednak strony mogą przyjąć za podstawę obliczenia lub zapłaty kurs giełdowy franka złotego. Co do dokumentów i aktów prawnych w powództwach sadowych, określających w złotych wartość przedmiotów użytkowych i zobowiązań przed dniem 23-cim stycznia, to takowe są ważne o ile przewidują kurs złotego, nie przekraczając kursu franka złotego.

Zginął pies

RASY WILCZEJ

Odprowadzić za nagrodą do dra Kolińskiego Piórkowska Nr. 84.

Nieprawy właściciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Wielkie sprzedawczyństwo.

(k) Niebawym czyn sprzedawczyństwa, połączonego z olbrzymią lichwą, miał miejsce we Włocławku przed paroma tygodniami. Mianowicie, p. Zenon Postolski i p. Bohusz, zamieszkali we Włocławku, nabyli we Włocławku dnia 12 grudnia 1923 r. od p. Lewińskiego posesję przy ul. Gęsiej 45, za sumę 5 i pół miljarów mkp., z której to sumy gotówką dali 1 i pół miljarów, na resztę zaś wystawili weksle, płatne w marcu rb. bez waloryzacji. Nabytą posesję panowie ci po paru tygodniach, mianowicie dnia 9 bm. sprzedali znanemu we Włocławku spekulantowi, żydowi Ehrenreichowi za sumę aż 20 miljarów mkp.!

Dalej — ci sami pp. Zenon Postolski i Bohusz w dniu 21 listopada 1923 r. nabyli od p. S. Czarneckiego plac przy ul. Wolności 5, za cenę 275 milionów mkp., a zaraz na drugi dzień, bo dnia 22 listopada, sprzedali ten żydowi Motelowi Czarkobrodzie, za 600 milionów mkp.

Wymieniony wyżej, p. Z. Postolski, posiada we Włocławku sklep kolonialny, w którym trzyma kasjerkę żydówkę. Charakterystycznym jest fakt, że gdy zgłaszały się do niego na objęcie posady kandydatki Polki, przyjąć ich nie chciał, a wziął żydówkę, twierdząc, że Polka jest mu nie odpowiednia, gdyż ma klientelę przeważnie żydowską!!!

Dodać trzeba, że p. Z. Postolski jest synem b. posła do Sejmu, który swego czasu dał się dobrze poznać swoimi wystąpieniami. Jak widzimy, dwaj ci panowie (Z. Postolski i Bohusz) wzięli sobie za zadanie wykupywać posiadłości z rąk Polaków i sprzedawać je w ręce żydowskie. Czy takie rzeczy ujdą im bezkarnie? Za takie czyny, to nie wystarczy tylko wykreślenie z listy kupców polskich. Takich ludzi traktować należy właściwie: to grabarze polskości.

Podatek czarnej giełdy.

(k) Z Warszawy donoszą, że od pewnego czasu na nieoficjalnej „czarnej” giełdzie, koncentrującej się obecnie w kawiarni Udziółowej, wprowadzono oryginalny system podatkowy. Mianowicie, każdy uczestnik czarnej giełdy jest obowiązany każdorazowo wykupić przy wejściu t. zw. „bilet konsumcyj-

Gdańsk okradł Polskę na korzyść Niemiec.

GDANSZCZANIE WYWIEZLI DO BERLINA ARCHIWUM PRZYZNANE POLSCE TRAKTATEM WERSALSKIM.

Bezprzykładnej grabieży polskiego mienia dopuścili się władze gdańskie do spółki z Berlinem. Uwieziono mianowicie do Berlina ogromnie cenne zabytki, akta i dokumenty, sięgające XII, stulecia, a dotyczące książąt Pomorskich, — a więc najstarsze pomniki dziejów wszystkich dzielnic Polski. Akta te są pisemnymi dokumentami z czasów Krzyżactwa, z czasów trzechsetletniego współżycia Pomorza z Rzeczypospolitą, z czasów rozbiorowych, wreszcie już z okresu pruskiego panowania nad Pomorzem. Są to tem cenniejsze dokumenty, że zachowały się one w dobrym stanie i przeważnie w całości. Za wieruchy bowiem wojenne omijały przeważnie ziemie pomorską, podobnie jak i ostatnia wojna nie dotknęła swym niszczącym pazurem tej części Polski.

Wszystkie dokumenty, odnoszące się do ziemi, odzyskanych przez Polskę, a znajdujące się w archiwum gdańskim, przyznał traktat wersalski Polsce. Stanowiły one 90 proc. zbiorów tego archiwum. Do czasu definitywnego podziału archiwum to miało pozostać pod zarządem Gdańska. Faktyczny podział miał nastąpić na podstawie bezpośredniego porozumienia się przedstawicieli Polski i Gdańska.

I tu zaczyna się akt zdumiewającej bezczelności i ohydnej grabieży.

Gdy bowiem przedstawiciel Polski żądał ustalenia polskiego archiwum, okazało się, że część jego i to najcenniejsza została wydana przez Gdańsk... rządowi berlińskiemu, a stało się to już w czasie „opieki” gdańskich władz nad całością archiwum z ramienia ententy, — i po zawarciu traktatu w Wersalu.

Wykradzione więc w ten sposób zostały akta, pergaminy i dokumenty z czasów Świa-

topelka, Mszczuga, Sambora i innych Książąt Pomorskich, a więc najstarsze i najcenniejsze, dalej niemal w komplecie akta krzyżackie i Królestwo Polskie, dalej akta i księgi porzbiorowe z XVIII, i XIX stulecia.

Sprawcy działali tu, jak wytrawni i rutynowani kasiarze. Aby zatrzeć ślady grabieży i utrudnić dochodzenia skradzionych skarbów, wydane zostały rządowi pruskiemu, jak oświadczyły władze gdańskie, nawet inventarze i katalogi wywiezionych rzeczy, tak, iż do stwierdzenia rozmiarów grabieży można dojść jedynie drogą możliwych badań i poszukiwań.

Jestto największa kradzież, jakiej kiedykolwiek w zakresie archiwalnych skarbów dokonano.

Dokonał zaś tej kradzieży rząd niemiecki z pełną świadomością dokonywania kradzieży, bo po traktacie wersalskim. Do kradzieży dopomagał senat gdański, którego opiece skarby te powierzono. Wysłał je bowiem do Berlina urzędnik senatu, obecny jeszcze dyrektor Archiwum Dr. Kaufmann, znany hakatysta i polakożerca.

Rząd polski i opinia ma teraz sposobność zapoznać świat cały zarówno polityczny, jak naukowy z dowodami, jak to Niemcy wraz z swymi gdańskimi agentami niemieckimi wykonują traktaty. Niemniej jednak obok przedstawienia kradzieży z właściwej strony, rząd polski domagać się musi bezwzględnej rewindykacji swego mienia podobnie, jak walczy o zwrot zagrabionych przez Rosję pamiątek. A i Rada ambasadorów, mająca żywe czyny przed oczyma, postara się wyciągnąć z nich jeszcze jeden wniosek o lojalności i uczciwości „zgnębionych i nieszczęśliwych” Niemców.

ny” w cenie 1 miliona mk., (w najbliższych dniach cena ta ma być znacznie podniesiona), który służy za prawo wejścia na nieoficjalną giełdę.

Inowacja ta została wprowadzona przez właścicieli cukierni na skutek dotychczasowego zachowania się gości, którzy dokonując miliardowych transakcji ak-

cyjami, zapominali w gorączce spekulacyjnej o tem, że cukiernia ma inne zgoła przeznaczenie.

Pomysłowy ten „podatek” został przez czarną giełdę życzliwie przyjęty. Wogóle zażnać należy, iż jest to jedyny u nas podatek, który pewne sfery płacą z uczciwością godną lepszej sprawy.

GUY DE MAUPASSANT

Sznurek.

Tuż koło stłoczonych za stołami biesiadników olbrzymi komn. buchający jasnym płomieniem, obrzucał miłem ciepłem plecy całego szeregu gości z prawej. Trzy różny, na które nadziano kurczak, gołębi i kiszek, obracały się nad ogniskiem a smakowity zapach przypiekanego mięsa i sosów, które polyskliwym strumyczkami zlekały z przrumienianej skórki, ulatując z komina, rozpalał wokół wesołość i usta zwilżał śl'nka.

Cała okoliczna chłopka arystokracja miała zwyczaj iadać u ojca Jourdain, oberżysty i handlarza koni, franta jakich mało, który zdążył już sobie porządnie wyładować kiesie.

Talerze krażyły naokoło, opróżniały się jedne za drugimi, równie jak konwie złotego jableczniku. Każdy tu opowiadał o swoich interesach, o dokonanych kupnachs, sprzedażach. Wymieniano nowiny, zbiorów głównie dotyczące pogodę sprzyjała tego lata trawom, zbożu natomiast mniej.

Wtem zabrzmiał przed domem huk bebnawy, wszystko co żyło — paru obywateli — ruszyło się ku drzwiom, ku oknom, z sehami, pełnym jadła, z serwetą w gaści. Skończywszy bebnienie, urzędowy obwoływacz począł głosem urywanym, akcentując najprzekretniej wyrazy i zwroty:

— Podaje się do wiadomości mieszkańcom Goderville i wszystkim wogóle osobom.

obecnym na targu, jako dziś rano pomiędzy godziną 9—tą a 10—tą zgubiony został na drodze z Beuzeville czarny portfel, zawierający 5000 franków oraz różne dokumenta. Upraszają się zatem odnieść takowy niezwłocznie na merostwo lub też do pana Fortunata Houlbreque w Manneville. Nagroda dwadzieścia franków!

Wygłoszwszy to, oddalił się, poczem rozległo się niebawem w oddaleniu ponownie głoche dudnienie instrumentu i stłumiony głos obwoływacza.

Zaraz naturalnie wszczęła się w gospodzie gawęda na temat wypadku, przyczem wyliczano szanse, pozwalające panu Houlbreque spodziewać się odszukania — lub też nie — zguby.

Godzina posiłku miała się tymczasem ku końcowi. Większość doniosła właśnie kawę, kiedy komendant posterunku żandarmerji ukazał się na progu i zapytał:

— Jest tutaj ojciec Hauchecorne z Breau te?

Ojciec Hauchecorne, usadowiony na drugim końcu stołu, odezwał się:

— Jestem.

— Zandarm na to:

— Bądźcie tacy dobrzy, ojcze Hauchecorne, udać się ze mną na merostwo, pan mer chce z wami pomówić.

Wieśniak zdziwiony, zaniepokojony, dokończył jednym haustem swej szklanki, powstał i jeszcze bardziej zgarbiony niż rano, gdyż pierwsze kroki na każdym posiłku z szczerą gólną połączone były trudnością, ruszył w

drogę, powtarzając:

— Jestem... jestem...

Poszedł z hrzgardierem.

Mer czekał nań, rozparty w fotelu. Był to miejscowy notariusz, figura otwła i poważna, wyrażająca się pompatycznie.

— Ojcze Hauchecorne! — wyrzekł. — Widziano was dzisia zrana na drodze z Beuzeville, jak podnosiście portfel, zgubiony przez pana Houlbreque z Manneville.

Chłop wpatrzył się w mera, oniemiał, przerażony tem podeirzeniem, jakie zacieżyło na nim niewiedomo z jakiego powodu.

— Ja?... ja podniosłem portfel?!

— Tak jest, wy sami.

— Słowo uczciwości daje, że nie wiem nic o tem.

— Widziano was.

— Mnie widziano?... mnie?!... Kto mnie widział?

— Pan Malandain, rymarz.

W tej chwili stary przypomniał sobie wszystko, zrozumiał i czerwieniejąc z gniewu:

— Al? to on mnie widział!... ten łajdak?!... On widział, jak podnosiłem ten oto sznurek... Pokaże go zaraz, panie merze...

I sięgnawszy reka w głąb kieszeni, dobył z niej mały kawałek sznurka.

Mer jednak wstrzasnął głową niedowierzając.

— Nie każecie mi przecież wierzyć, ojcze Hauchecorne, aby pan Malandain, który jest osoba wiarygodna, wziął ten sznurek za portfel?!

(D. c. u.)

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Podziemna walka banków z P. K. O.

(—) Podobno w ministerjum skarbu istnieje projekt zlikwidowania działu kredytowego Pocztowej Kasy Oszczędności i że w tym kierunku czynione są usilne zabiegi ze strony pewnych kół handlowych które działalność PKO, uważają już od dłuższego czasu za niepożądaną dla siebie „konkurencję“.

Jak wiadomo, kredyty udzielane przez PKO., posiadają charakter kredytów społeczno-samorządowych. Zasilając swemi pieniędzmi instytucje samorządowe, społeczne, paracelacyjne, przyczyniła się PKO. w ostatnich latach bardzo znacznie do ożywienia tych dziedzin naszego życia gospodarczego. Przez udzielanie taniego i zdrowego kredytu stwarzała ta instytucja przeciwwagę w stosunku do spekulacji kredytowej uprawianej przez szereg instytucji bankowych.

Obecnie, prawdopodobnie pod naciskiem kół bankowych, powstał w ministerjum skarbu projekt, aby p. minister skorzystał z przysługujących mu wyjątkowych pełnomocnictw i za pomocą zmiany statutu PKO., zlikwidował dział kredytowy tej instytucji. Zrealizowanie tego projektu pociągnęłoby za sobą oprócz innych złych skutków, również znaczne osłabienie PKO., co z pewnością nie leży w zamiarach p. ministra skarbu spodziewamy się, że p. minister potrafi oprzeć się wywieranemu nań naciskowi i nie dopuści do urzeczywistnienia szkodziwego projektu.

Handel zagraniczny.

(—) Organizacja handlu zagranicznego w Polsce pozostawia wiele do życzenia, nie będąc dostosowaną do zadań i potrzeb życia gospodarczego po wojnie. Wynika to z faktu, że przed wojną b. zabór rosyjski prowadził handel przeważnie z Rosją, która dzisiaj przedstawia bardzo ograniczony rynek zbytu, zaś zabory austriacki i niemiecki posługiwały się przeważnie firmami handlowymi niemieckimi i austriackimi. Po wojnie organizacja handlu zagranicznego polskie go nosi charakter dorywczy, bez planu na przyszłość. Spadek wartości pieniądza stwarza doskonałą koniunkturę dla handlu zagranicznego, przynosząc eksporterowi duże zyski. Tworzy się więc wiele firm, które nie myślą o prowadzeniu handlu zagranicznego systematycznie, lecz zależy im na przeprowadzeniu pewnej ilości dorywczych transakcji korzystnych. Brak należytej organizacji ujawnił się w dobie waloryzacji życia gospodarczego, kiedy koniunktura dla handlu zagranicznego pogorszyła się i nie można już liczyć na nadmierne zyski. Niektóre firmy, przygodnie powstałe, zostały zamknięte. Ekspert to nawet artykułów reglamentowanych jak np. produkty rolne, — zmniejszył się znacznie, ponieważ dzisiaj nie można ciągnąć z eksportu nadmiernych zysków. Również eksport drzewa ustal prawie zupełnie z powodu wprowadzenia wysokich opłat, wywozowych.

ZBOŻE NA PODATEK MAJĄTKOWY.

Deklaracje na zboże, mające pójść na opłatę podatku majątkowego, napływają bardzo nierównomiernie: niektóre dzielnice deklarują ilości dość znaczne, inne szczególnie w województwach zachodnich — okazują ogromną wstrzemięźliwość. Na ogół wpływ deklaracji jest mało zadawalający. Wynika stąd, że żale rolników na ciężkie położenie i brak gotówki są nieuzasadnione; przeciwnie, rolnicy muszą posiadać znaczne zapasy rozporządzalnego kapitału, jeżeli bez sprzedaży zboża potrafią zapłacić lutowa i

marcową zaliczkę na podatek majątkowy. Niewątpliwie znajdują się tacy i pomiędzy nimi, którzy liczą na to, że władze skarbowe udzielać im będą prolongat w spłacaniu podatku majątkowego, a tymczasem ceny pójdą w górę.

Obliczenia te są zawodne, gdyż władze skarbowe otrzymały instrukcję stosowania wobec opieszalych płatników podatku, posiadających zapasy zboża, egzekucji w sposób bezwzględny.

Rzucenie na rynek przez egzekutorów podatku majątkowego większych ilości zboża bardzo poważnie obniży jego ceny, w tych więc warunkach rolnicy, zwlekający z deklarowaniem zboża na opłatę podatku majątkowego, powinni by jeszcze w ostatniej chwili się zastanowić, czy nie lepiej będzie skorzystać z przywileju zapłaty podatku zbożem. Termin ostateczny składania deklaracji upływa dnia 25 b.m.

ZWALORYZOWANIE CENY ŻELAZA.

(—) Ceny surówki ustalone zostały w złotych polskich równych frankowi złotemu. Ceny te za 1 tonę loco huta w zależności od numeru wynoszą: złp. 165, 178, 190 i 210. Żelazo handlowe złp. 26 przy zamówieniach od 60 ton wzwyż; przy zamówieniach mniejszych cena podwyższa się o 2 proc.; drut 32 grosze, blacha 33 gr., żelazo uniwersalne 31 groszy. Wszystko za 1 klg. loco wagon huta wysyłająca i przy zamówieniach pełnowagonowych.

STOPNIOWA LIKWIDACJA KREDYTOWA P. K. O.

(—) W sprawie udzielania kredytów przez P. K. O. dowiaduje się A. W.: P. Minister skarbu zaakceptował propozycję przedłożoną przez przedstawicieli P. K. O., prezesa Lindego i posła Zdziechowskiego, aby udzielanie pożyczek przez P. K. O. w okresie poprzedzającym powstanie Banku emisyjnego, stopniowo likwidować. Interesy instytucji współdzielczych, samorządowych i wogóle mających charakter użyteczności publicznej, będą i nadal o ile możliwości jak najżywczej uwzględniane.

STATUT BANKU EMISYJNEGO.

(—) Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady ministrów przyjęto statut Banku Polskiego (emisyjnego). Natychmiast po ukończeniu obrad, przewodniczący komitetu organizacyjnego Banku, senator Stanisław Karpiński, udał się do Spały, w celu przedstawienia statutu p. Prezydentowi do aprobaty.

Statut na mocy ustawy o specjalnych pełnomocnictwach skarbowych będzie ogłoszony w formie dekretu.

BONY PODATKOWE.

(—) Onegdaj pojawiły się w obiegu publicznym bony podatkowe, wypuszczone w odcinkach po 5, 10, 25 i 100 złotych.

RZĄD POLSKI ZNIŻYŁ OPŁATY ZA WIZY DO AUSTRJI.

(—) Celem ułatwienia komunikacji z Austrią, rząd polski zniżył opłatę za wizy dla obywateli austriackich w następujący sposób: za jedną wizę tam i napowrót — 10 franków zł.; za wizę tranzytową 1 fr. zł.

Wobec wzajemności, stale okazywanej nam przez Austrię oczekiwać należy, że i rząd austriacki poczyni odpowiednie ułatwienia wizowe dla obywateli polskich.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9,950,000
Franki fr. 438,000
Franki szwajc 1,705,000—1,700,000

CZEKI.

Belgja 409,900—402,000
Holandia 3,690,000—3,688,500
Londyn 42,100,000—41,750,000
New York 950,000
Paryż 446,500—445,000

Praga 288,250—284,250
Szwajcaria 1,716,000
Wiedeń 140,10—140,00
Włochy 433,000—430,800
Złoty frank 1,915,000
Miljonówka 450,000—400,000
Bony złote 1,400,000—1,500,000
Pożyczka dolarowa 6,200—4,350
Tendecja mocna.

AKCJE.

Bank Handlowy 13500—13000
Bank Małopolski 2800—2900
Bank Przem. Lwów 4200—2300
Bank Zachodni 5500—5700—5400
Bank Zjedn. Ziem. P. 2700
Bank Zw. Ziemian 600
Bank Dyskontowy 15500—14500
Bank dla H. i P. 4200—3750—4000
Bank Kred. W. 3200—1900—3200
Bank Przem. Polski 3100—3000
Bank Przem. W. 2500
Bank Powsz. Kred. 400
Bank Ziemski Kred. 1400
Sole Potasowe 275000—31
Kijewski 14250—13—13250
Spiess 4500
Wildt 800—750—850
Czersk 3—2400—2600
Gosławice 4600—4500
Cukier 16—14—15
Łazy 500—450
Przem. leśny 600—575
Cegielski 2300—2500—2450
Norblin 5200—550 (1) 8—7500
Ostrowiec 41—37—38
Parowozy 2600—2100
Rohn 1850—1800
Suchedniów 10
Welt 2500—2400—2250
Zieleniewski 55—57500
Bednawski 710
Borkowski 3—2500—2650
Jabłkowski 710—650—665
Zegluga 525—480 7 em. 500—440
Herbata 450
Elektryczność 5750—5500—5550
Brown-Bowery 3500
Dźwignia 750
Korek 525—450—525
Granun 1200
Nafta 2700—2450
Nobel 5250—5000 6 em. 4600—4400
Pustelnik 3500
Spirytus 9500 (3) 12500—10—108000 (drobne)
Cerata 690—615
Grodzisk 4200—4400
Puls 1800—1500
Chodorów 23500—22—22500
Częstocice 9—11—10
Michałów 5950—5000
Firlej 2200—2500
Drzewo 2000—2200—1900
Węgiel 17—17500—17250 (1) 21—20
Lilpop 2800—2350—2600
Modrzejów 27500—32 (1) 39—35—38
Ortwein 1250—1100—1200
Pocisk 5300—5—5100
Rudzki 6—5800—6 (1) 7900—7150
Starachowice 15250—13500—14650
Trzebinia 3800
Ursus 4—3950 3 em. 4200—3800
Nieledew 32—31
Zyrardów 950—900—925
Belpol 225—240
E.O.D.G. 3800—4250
Syndykat 7200—7100
Cmielów 6500—6000
Rylscy 540—500—515
Siła i Światło 2525—2300—2400
Konopie 2200—2050 5 i 6 em 2000
Haberbusch 14250—14800—14650
Kluczew 4000
Marynin 4800—4000
Tendecja słaba.

ZYGZAKI.

P. P. P. straszakiem.

Odpowiedź na artykuł p. Tadeusza Wieniawa — Długoszowski w „Kurjerze Wiercznym” z dnia 21 b. m. p. t. „Spiskowcy z podziemi Wszystkich Świętych”.

Czy nie kpinę to z logiki,
Czy to na żart nie zakrawa:
Bronię polskiej demokracji
Długoszowski chce Wieniawa,
Biedak trzęsie się jak listek
I ze strachu aż się poci.
Bo podobno zamach w Polsce
Chca urządzić patrioci.
Pan Wieniawa na ratunek
Wszystkich żydów zewszad woła.
Choć i sam jest także... iota,
Lecz z początkiem innym zęta.
Bo gdy z P. P. P. członkowie
Pragna Polski sławnej, dużej —
On za grosze Judaszowe
Zerał żydów tylko służy.
Nie martw że się, towarzyszul
Choćby przyszyły czas nowe,
Zawsze znajdziesz „Głos nie-polski”.
Co zapłaci ci „wierszowe”.

W. G.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota dnia 26 stycznia Polikarpa.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cecelińska 65)

Dziś po pol. „Nauczycielka”, wiecz. „Maskota”

Jutro po pol. „Szafir”, wieczorem „Maskota”.

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Po pol. „Pan poseł” wiecz. „Trójka hultajska”

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Twoja na wieki”

„Casino” (Piołkowska 67)

„Hrabina Paryża”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Wschód i zachód”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Higjena Małżeństwa”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Jedynaczka króla szmalcu”

Kalendarzyk historyczny.

1510 Polacy zdobywają Psków.

1527 Zwycięstwo Polaków w bitwie z Tatarami pod Kaniewem.

Wiadomości bieżące

— Dowódca piechoty X Dzwizii.

Na stanowisko dowódcy piechoty X Dzwizii piechoty mianowany został dowódca 72 pułku piechoty pułkownik Włodzimierz Rachmistruk.

— Z giełdy łódzkiej w dniu 25 I.

W dniu wczorajszym panował na Giełdzie łódzkiej, podobnie, jak i w dniach poprzednich zupełny zastój.

Duże zaofiarowanie nie znajdowało z powodu braku gotówki nabywców tak, iż nie dokonano żadnych transakcji. (pap)

— Strajk w drukarniach akcydensowych trwa.

Strajk, jaki wybuchł w drukarniach akcydensowych na tle nieuwzględnionych żądań pracowników drukarskich trwa nadal. Zarząd właścicieli drukarni wystosował pismo do wszystkich drukarni, w którym zaznacza, iż 1) podwyżka, jaka uwzględnić można nie może przewyższać 50 proc. dotychczasowych stawek, z tem, iż każdemu przysługuje prawo odpowiednio do zdolności pracownika obniżyć wspomniany procent. — 2) płace obowiązują w złotych polskich, płatnych w markach, po kursie franka złotego ogłoszanego oficjalnie w dniu wypłaty. 3) pensje są stałe, nie podlegają wahaniom i uchwalane wskaźniki nie obowiązują. 4) odrabiający tylko swe dwa tygodnie pracy otrzymują stare stawki. (pap)

— Obchód rocznicy powstania styczniowego przez szkoły powszechne.

W niedzielę, dn. 27 stycznia rb. stara

Kto winien składać zeznania o majątku.

WYJAŚNIENIE MAGISTRATU.

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie składania zeznań o majątku. Oddział Prasowy komunikuje, co następuje:

Zarówno ustawa z dnia 11 sierpnia 1923 r. o podatku majątkowym, jak i rozporządzenia wykonawcze do tej ustawy nie zawierają żadnej wzmianki, któraby rozróżniała obywateli na kategorie w zależności od rozmiarów posiadanego lokalu, względnie, któraby uwalniała posiadaczy mieszkań jedno lub dwuizbowych od obowiązku składania zeznań. Obwieszczenie Magistratu m. Łodzi z dn. 9 stycznia r. b. o obowiązku składania zeznań w terminie nie do dn. 31 stycznia rb. oparte jest na ścisłym brzmieniu art. 25 wzmiankowanej ustawy. Składanie zeznań nie przesadza sprawy opodatkowania zeznających. Decydować o tem będą w myśl ustawy komisje szacunkowe.

Z wyluszczonej przyczyn Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi, któremu w myśl ustawy powierzona jest praca przygotowawcza nie czuł się uprawniony do wydawania za rządzeń, nieprzewidzianych w ustawie, jak i w rozporządzeniach wykonawczych. Niezależnie od powyższego, wyjaśnić należy, że liczba zajmowanych pokoi w obecnych warunkach bynajmniej nie może być uważana za miarodajne kryterium zamożności. Jeżeli nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy lokali jedno i dwu-

izbowych, utrzymujący się z pracy nałemnej, fizycznej lub umysłowej, nie będą naogół podlegali podatkowi majątkowemu, to z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, iż znaczna liczba osób zamożnych, bezwzględnie podlegających temu podatkowi, poprzestaje na lokalach szczupłych, nie przekraczających częstokroć jednej izby.

Umożliwiając wszystkim bez wyjątku obywatelom składanie zeznań, które jak wspomnieliśmy, nie przesadza bynajmniej kwestii opodatkowania, Wydział Podatkowy zabezpiecza obywateli przed ewentualnymi przykremi następstwami, mogącymi wynikać z tytułu podatkowego przez komisje szacunkowe lub Urzędy Skarbowe.

Zgodnie z ustawą, ewentualny wymiar podatku od osób, które złożyły w terminie zeznania o majątku, nie może być oparty na sumie szacunkowej odmiennej od zadeklarowanej — bez przedwstępnej przesłuchania osoby zainteresowanej. Tymczasem w wypadku niezłożenia zeznania, kontybuencji nie tylko podlegają karze, odpowiadającej 1000 fr. złotych, ale zarazem narażeni są na wymiar podatku w wysokości arbitralnie ustalonej przez komisje szacunkowe z jednoczesnym pozbawieniem prawa rekursu.

O regulację przedwojennych długów hipotecznych.

SPRAWA PRZYJĘŁA POMYŚLNY OBRÓT.

Sprawa przedwojennych długów hipotecznych była przez szereg lat bolączką naszego społeczeństwa.

Powstała liczna warstwa ludzi posiadających niegdyś znaczne kapitały, ulokowane na hipotekach, z których to kapitałów pobierali przed wojną procenty. Wojna położyła kres wszystkiemu. Wierzyciele nie otrzymywali przez cały czas wojny ani procentów od swych kapitałów, ani też nie mogli wycofać sum umieszczonych na hipotekach miejskich i ziemskich.

Główną trudność sprawiała kwestia odpowiedniego przeliczenia walut przedwojennych na marki polskie; przeliczenie to ze względu na szalone wahania kursowe marki polskiej sprawiało tak wielkie trudności, że począwszy od roku 1914 palaca ta kwestia czekała na swoje załatwienie.

W celu obrony zagrożonych interesów wierzycieli, zostało powołane do życia Stowarzyszenie Obrony wierzycieli hipotecznych, mające na celu zapewnienie wierzycielom sprawiedliwe rozwiązanie tej sprawy.

Jak nas informuje Prezes Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia wierzycieli hipotecznych sprawa ta przyjęła nader pomyślny obrót. Mianowicie na skutek usilnych starań poczynionych z pomyślnym skutkiem przez posłów Harasza, Ładzińskiego i Chadzyńskiego oraz Stow. Obrony wierzycieli hipotecznych Oddział w Łodzi wydelegowano z Łodzi adwokata Stożkowskiego i reagenta Łada na posiedzenie, które się ma zająć tą kwestją.

Posiedzenie to odbędzie się w dniu dzisiejszym w Ministerstwie Sprawiedliwości.

W posiedzeniu tem weźmie udział specjalna Komisja wyłoniona z ramienia Min. Skarbu mająca określić sposób przeliczenia przedwojennych wierzycielności hipotecznych miejskich i ziemskich, listów zastawnych i wogóle należności przedwojennych. Komisja ta składa się z 12 członków z pośród najwybitniejszych ekonomistów polskich. Biorą w niej udział: prof. Zoll z Krakowa, prof. Jankowski z Warszawy i inni. Prócz tych 12 członków weźmą udział w obradach komisji wyż. wym. adw. Stożkowski i reagent Łada. (pap)

niem Wydziału Oświaty i Kultury odbędą się poranki szkolne, poświęcone rocznicy powstania styczniowego. Programy tych poranków, które będą wykonane przez wychow. szkół powszechnych, przedstawiają się, jak następuje:

W Teatrze Miejskim:

Referat okolicznościowy wygłosi p. Pawlikowski, następnie chór szkoły powszechnej Nr. 22 wykona „Boga Rodzicę” i deklamację „Suzin” „Sztandar” i „Matus jedyna”; śpiew solowy „Na sybir”, chór „Hej strzelcy wraz”, „Za Bug wznies się orle” i na zakończenie szkoła Nr. 15 odegra dramat w 1 odsłonie pt. „Pierwsza ofiara”. Prócz tego w programie bierze udział orkiestra Miejskiego Gimnazjum Męskiego.

W Teatrze Popularnym.

Referat wygłosi p. Bilski, Chór szkoły powszechnej nr. 74: „Polonez” i „Śpiew ojczyzny”, „Marsz sokółów” i Mazurek „Dąbrowskiego”. Szkoła powszechna nr. 56 wystąpi z deklamacjami: „Pamięci Traugutta”, „Warszawianka” i „Błogosławieństwo”, prócz tego kilka piosenek wykona również chór szkoły nr. 127.

W Domu Ludowym.

Referat p. Matuli, chór szkoły powszechnej nr. 19 wykona „Warszawiankę” marsz

Mierosławskiego „Wizje szyldwach” „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Rotę”. Deklamacje dziatwy szkoły powszechnej nr. 19: „Branka” i „Car i dziecko” oraz chóralną deklamację „Pieśń młodej wiary”. Szkoła powszechna nr. 52 wystąpi z deklamacją „Suzin”, „Sztandar” i „Nocleg”. Na zakończenie wystąpi chór szkoły powszechnej nr. 66.

Początek poranków punktualnie o godz. 11-ej rano.

Wypadki i kradzieże

— Oszustwo z czekiem dolarowym.

Edward Walfisz wręczył niejakiemu Motelowi Rosenbergowi zamieszkałemu przy ulicy Cegielińskiej Nr. 85 czek amerykański na sumę 306 dolarów w celu odniesienia go do banku dla inkasa. Atoli Rosenberg — zamienił się w kamforę, ulatniając się razem z czekiem.

Zmartwiony właściciel oddał sprawę do rak policji, spodziewając się, że ta droga odzyska utracony czek. (ar)

— „Szopenfeldziarze” w Łodzi.

Od dłuższego czasu komisji policyjne naszego miasta nie notowały występów szopenfeldziarzy.

Obecnie jacyś przedstawiciele tej specjalności zawitali widocznie znów do Łodzi, i na wstępie złożyli wizytę składowi manufa-

ktury Gerszona i Kleinmana, mieszczacemu się przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 50.

Banda ta składała się z 3-ech elegancko ubranych kobiet i jednego mężczyzny.

Obejrżeli całą masę towarów, lecz żaden z pokazywanych nie przypadł im do gustu, poczem wyszli z magazynu nie kupując.

Po wyjściu towarzystwa, właściciele stwierdzili brak jednej sztuki kamgaru wartości 4-ech miliardów marek.

Doraźny pościg nie dał żadnych wyników. (ar)

— **Kradzieże za pomocą podrobionych kluczy.**

W mieszkaniu Róży Głogowskiej przy ulicy Piotrkowskiej 55, skradziono za pomocą podrobionych kluczy różnych rzeczy na sumę 1 milarda 600 milionów. (ar)

— **Geś i zając.**
Hinda Struwe (Składowa 9) zameldowała o kradzieży jednej geśi wartości 40 mil. mk. przez Lejbe Gutmana zam. w Tuszyńcu.

Z przed sklepu Radzima Pokorskiego (Narutowicza 3) skradł Władysław Kurzyński zam. w Radogoszczu (Goplańska 9) jednego zająca wartości 10 milionów marek.

Kurzyńskiego zatrzymano i zająca odebrano. (pap)

— **Czvi koń.**
Do III Komisariatu przyprowadził posterunkowy Gibek konia białajacego, się na Starym Ryнку.

Właściciel konia nie zjawił, wobec czego umieszczono rumaka w konnym oddziale policji państw. w Łodzi. (pap)

— **Amator butów.**
Wilhelm Stoklos (Wólczańska 161) zameldował, że zam. przy ul. Przedzalanowej 15 Jan Bartosik wszedł do jego sklepu i usiłował skraść kilka par bucików damskich. Bartoska zatrzymano i spisano protokół. (pap)

— **Samobójstwo.**
Otto Bauch lat 72 (Dąbrowska 35) w dniu wczorajszym powiesił się we własnym mieszkaniu.

Przyczyna samobójstwa nie ustalona.
— **Furtka i poduszki.**
Leopold Pacer (Prusa 27) zameldował, że nieznani sprawcy dokonali kradzieży furtki wartości 10 milionów marek.

Z podwórza domu Nr. 35 przy ul. Srebrzyńskiej nieznani sprawcy skradli dwie powieszona na płocie poduszki na szkodę Janiny Bernach.

Poszkodowana określa wartość rzeczy w wysokości 30 milionów. (pap)

— **Srebrne gody.**
W dniu dzisiejszym o godzinie 11 rano w kościele św. Józefa odbędzie się uroczystość srebrnych godów znanego w naszym mieście kapelmistrza 31 p. S.K. Kapitana Franciszka Adamczyka i jego małżonki, Marji.

— **Koncert na Świetlice dla P. P.**
Komitet Organizacyjny „Świetlicy” dla niższych funkcjonariuszy Policji Państwowej w Łodzi, chce przywieść z pomocą wdowom i sierotom po funkcjonariuszach Policji m. Łodzi, urzadza w dniu 31-go stycznia rb. o godzinie 8.30 w sali Filharmonii wielki koncert, w którym łaskawy udział przyrzekli: p.n. Helena Fotvgo, St. Frydberg, M. Barac, L. Prybulski, J. Kerger i T. Ryder.

Bibliografia.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa

Autor „Krawatego strzeżu”, Jan Żywnowski, w powieści zatytułowanej „Kamienie ugorne” dał świeży domów swego nawiązań oryginalnego talentu. Nie zwykłość tematu, realizm sytuacji, znajomość duszy ludzkiej, odwaga w ojęciu problemów życia i intuicja artystyczna, — czynią z „Kamieni ugornych” jeden z natchnionych, najbardziej fascynujących utworów powieściowych dnia dzisiejszego.

Znany uczyony i podróżnik, Antoni Ferdynand Ossendowski którego książka „Przez król łodzi, zwie rzęd i bogów” oznała wielkiego powodzenia z tej z tamtej strony oceanu, ogłosił obecnie nowe wspomnienia p. t. „W ludzkiej i leśnej kniei”. Wspomnienia te, dotyczące dalekiego wschodu aż po wyspę Sachalin, zawierają opisy wypadków, jakie się zdarzyły podczas podróży naukowych autora, opisy przyrody i bogactw naturalnych tego groźnego, lecz zasobnego kraju, oraz polowań, w których brał udział. Jest to książka równie zajmująca, jak poprzednia, o treści bogatej, działającej na wyobraźnię i uczucie.

„Modlitewnik żołnierza polskiego”, opracowany przez ks. Stanisława Wesołowskiego, jest wzorem książeczki do nabożeństwa dla naszych młodych woj

Szczegóły skandalicznych nadużyć w warsztatach kolejowych na stacji Łódź - fabryczna.

DLA KOGO PRACUJĄ WARSZTATY KOLEJOWE? FABRYKA MEBLI 3-ech NA CZELNIKÓW. WARSZTATY MECHANICZNE FIRMY OSTROWIEC I S-ka.

W uzupełnieniu wczorajszej wznianki o nadużyciach popełnianych w warsztatach mechanicznych łódzkiego depot na Stacji Łódź — Fabryczna podajemy poniżej skandale liczne wprost szczegóły nadużyć, rzucające jasne światło na gospodarkę kolejową.

Od początku uruchomienia warsztatów depot, założono w tych warsztatach fabrykę mebli, która przez przeciąg pięciu lat wyrabiała przeróżne meble do wyłącznego użytku różnych urzędników. Między innymi wykonano śliczną toaletę z lustkami do platerów, wykładaną różnemi upiększeniami, kutą mosiądzem. Wykonano cały szereg stołów rozstawianych, kredensów dębowych, kanapy, wielką ilość krzesel, ram do portjer i firanek, wazonów do kwiatów i różnych innych mebli i drobiazgów do użytku domowego. Gross tych robót był wykonany przez stolarzy Kukulskiego i Władysława Jaronowskiego oraz robotnika Józefa Kobzę. Roboty tapicerskie były wykonywane przez tapicerów kolejowych.

Wszystkie powyższe wpisane meble wykonane były z materiału dostarczonego przez magazyny państwowe. Cała robocizna była opłacona z kasy kolejowej.

Oprócz tego pan kierownik Leon Ostrowski i majster ślusarski Józef Fidała założyli w Łodzi przy ulicy Przejazd 40 warsztat mechaniczny, który został całkowicie wyekwipowany maszynami i narzędziami pochodzącymi przeważnie z warsztatów mechanicznych depot łódzkiego. Firma ta zaczęła prowadzić roboty mechaniczne w wielkim zakresie. Między innymi przyjęła do zupełnego wyremontowania od

przyw. S-ki brukarsk. Czekański i Jurkiewicz 100 zdemolowanych wagoników kolejki polowej. Wagoniki służyły do przewożenia buraków itp. jarzyn, kamienia i piasku. Remont wagoników wobec tego, że spółka firmowa Ostrowski, Fidała et Com. nie posiadała odpowiednich lokalii składowych, odbył się dość prosto, bo wszystkie wagoniki dostawiono do warsztatów kolejowych, gdzie je wyremontowano gruntownie — do odmalowania włącznie. Lwa część robót przy remoncie została uskutoczniona przez pracowników kolejowych. Wszystkie materiały do remontu jak osie, szruby hamulcowe, mutry, łączniki, stal, panewki z białego metalu, był dostarczony bezpłatnie z magazynów kolejowych. Przemalowanie wagoników dokonał malarz kolejowy Wstępow. Wagoniki po wyremontowaniu były jak nowe, i wychodziły partjami do warsztatów firmy Ostrowski i S-ka. Tam je składano i po złożeniu oddawiano klientowi.

Jednym słowem był to znakomity interes: materiał — bezpłatny, robocizna — darmo, czysty zysk do kieszeni firmy Ostrowski i S-ka. Czy inż. Zajackowski i jego zastępca Chłudziński posiadali jakie udziały w tej firmie trudno narazie ustalić, wykaże je niewątpliwie toczące się śledztwo.

Wobec tego, że gruntowny remont 100 wagoników kolejki polowej wynosi na stosunki dzisiejsze dziesiątki miliardów, trudno nawet w przybliżeniu określić kolosalne interesy firmy Ostrowski i S-ka. Nic też dziwnego, że deficyty Ministerstwa Koleji były tak znaczne.

Przekleństwo Tutank-Amena.

CZWARTA OFIARA STRASZLIWEGO FARAONA.

Sensacyjna wiadomość dochodzi nas z Londynu. Przyczyni się ona z pewnością do wzmocnienia legendy o mściwości Tutank-Amena, powstałej z powodu śmierci lorda Carnarvona.

Obecnie donoszą z Londynu, że umarł specjalista rentgenolog Archibald Douglas Reid, który miał zbadać nowo odnaniezoną mumję Faraona promieniami Roentgena na zaproszenie egiptologa Cartera.

Odkrycie trumny marmurowej mumji Faraona sprawiło pewien zawrót badaczom. Carten, który po śmierci lorda Carnarvona prowadzi pracę nad wykopaliskami miał nadzieję, że znajdzie na wieku trumny jakiś napis objaśniający o czasie panowania Faraona Tutank-Amena. Przed paru tygodniami odkrył to wreszcie tak długo oczekiwaną trumnę z mumją królewską. Naprawdę jednak szukano napisu i wiek grobu królewskiego w Szuksorze pozostał tajemnicą. Wtedy Carter wpadł na

myśl, ażeby zbadać mumję za pomocą promieni Roentgena i zaprosił do tej pracy znanego rentgenologa Archibalda Reida. Uczony zainteresowany z punktu widzenia nauki, chętnie zgodził się na to i postanowiono, że w przyszłym miesiącu wyjedzie do Egiptu.

Tymczasem przed tygo iniam Reid nagle zachorował. Przez nieuwagę oparzył sobie palec promieniami Roentgena. Nie zwracał na to uwagi, ale stan jego pogarszał się z dnia na dzień, i amputacja okazała się konieczną. Jednak i to go nie uratowało, zmarł 22 bm.

Sir Archibald Reid był również znanym radiologiem. W specjalności rentgenologii położył wielkie zasługi przy zastosowaniu naświetlań do celów chirurgicznych.

W czasie wojny był naczelnym kierownikiem wojskowego Instytutu rentgenologii, a następnie pracował we własnym laboratorium przy szpitalu św. Tomasza. Zmarł w 52 roku życia, z wielką stratą dla nauki.

KTO CHCE ZOSTAĆ CZŁONKIEM RODZINY KRÓLEWSKIEJ

§ Pewne adwokackie biuro nowojorskie zamierza cilo w „New York Times” następujący inserat: „Adoptacja. Sędziwa księżniczka król, która nie posiada dziedziczą, pragnie zaadoptować Amerykankę, aby mu przekazać swój tytuł. Adoptowany syn stanie się w ten sposób członkiem jednej z rodzin królewskich w Europie. Kandydat musi być człowiekiem wykształconym, dystyngowanym, o nieskazitelnej opinii, oraz winien rozporządzać dostatecznymi środkami pieniężnymi.

Nazwisko owej księżniczki król, jest iryzyma na w tajemnicy, ale krąży wersje, iż chodzi tutaj o członkinię królewskiej rodziny w jednym z państw koalicyjnych.

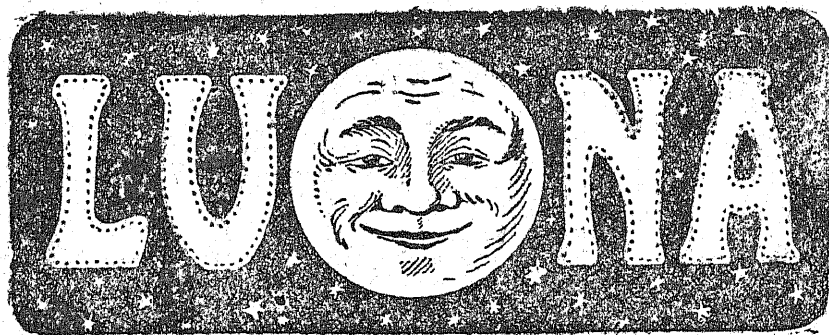
Księżniczka nie zamierza sprzedać tytułu za dolary, ale wymaga od kandydata środków materialnych, któreby mu umożliwiły należyłą reprezentację.

Zo świata.

NORWEGJA REZYGNUJE Z „SUCHOŚCI”

§ Rząd norweski zamierza znieść zakaz wytwarzania i picia trunków alkoholowych, wprowadzony w Norwegii w r. 1919 na skutek plebiscytu ludności. Wynikiem tego zakazu było tylko wzbogacenie się przemysłowców Alkoholizm wyrządził większe niż kiedykolwiek szkodzenie wskutek tego, iż ludzie pili wódkę trójacą, wyrabianą tajnie.

Dziś
wybitna premjera!



Dziś
wybitna premjera!

Artydzielo wytwórni Universal-Film Manufacturing Co w Nowym Jorku

„TWOJA NA WIEKI”

Wspaniały dramat w 8 aktach.

W roli głównej premjowana gwiazda wszechświatowa

NORMA TALMADGE

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. Englendera.

217-sb

Potrzebni zaraz
umdrukarz i maszynista

litograficzny oraz 186 b)

nakładaczki do litografji

St. Miszewski i S-ka, Piotrkowska Nr 111

Polskie Biuro Podróży „Orbis”

ul. Piotrkowska 11.

Wydaje bilety kolejowe 8 dni naprzód. Bilety długoterminowe do 90 dni. Powrotne okólne i zagraniczne oraz miejsca sypialne.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Okazyjna wyprzedaż 16żnych mebli Piotrkowska 134-9 II piętro. 326-1

Okazyjnie sprzeem schle der maszyny. Cegielniana 54, W Wojciechowski. 344-1

Do sprzedania półki sklepowe Wadomość Miłsza 43 R, Frank 34-1

Wielki wybór gospodarstw rolnych mniejszych i większych zaraz do sprzedania ma biuro „Pośrednik” Zgierz Pa-rzędzewska 5. 347-5

Są do sprzedania cztery moto ry fabr. Perkon ropowe 20, 16, 15, 7-H. P. Tuszyn E-ktrownia. 349-2

Sprzedam lampki benzynowe i wózki 2 kołowe Konstany nowska 56, ślusarnia. 350-2

Insp. kta okna nowe okazyjnie na sprzedaż. Oferty za adre sem do Rozwoju pod „Ogro-dnik”. 357-1

Wózek dwukołowy prawie no wy sprzedam Bałucki Ry nek Nr. 6, Pawlak. 360-3

Sprzedam tremo, parę łózek nikiowych z materacami i szafę garderobę o trzech drzwiach Rzgowska 31, gospo darz 362-1

Domki mały nadający się na piekarnię kapię. Oferty z ce ną prośzę składać do admini-stracji Rozwoju sub „Domek” 364-2

Motocykl „Humber” (angiel-ski) 1 3/4 Hp. 1-o. cylin’ro- wy na choźcie, okazjnie bar- dzo tanio sprzedam. Piotrkow-ska 92, u fryziera. 366-2

Sprzedam maszynę damską Sin- gera. Orla 12 m. 21. 367-2

BEKIESZA dobra, ładna, do sprzedania. Mon-uszki 11 m. 1, od 1-3 no poł 372-2

Różne:

Zdolna modystka przyjmje ka- zeluże na zamówienia, prze- rabia i ubiera po cenach nis- kich Nawrot 42, front II piętro 6. 241-2

Maskaradowe kostjany do wy- nania. Przejazd 14, II pię- tro front 322-1

Potrzebny pomocnik do kuźni Ul. Sienkiewicza Nr. 56, ko- wał 358-1

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania: pokó- ju pojedynczego lub z kuchnią Pożądane w górnej dzielnicy śródmieścia. Cena obiętna. Oferty pod „J. P. 200 Z”. 341-1

Zdolna ekspedjentka potrze- bna. Zgłaszać się Andrzeja 44, sklep tytanowy? 339-1

2 pokoje z kuchnią w Warsza- wie zamienię na takiż w Łodzi. Napiórkowskiego 13, Ma- łuszewski od 6-8 w. 359-3

Rutynowany nauczyciel udzie- la lekcji w zakresie ośmiu klas. Przystasabia do egzami- nów dla eksternów. 6 Sierpnia 14 praln a. 361-4

Ekspedjentka lub bona poszu- kuje posady na wyjazd z szy- ciem Oferty w Rozwoju pod „M. H.” 363-2

Potrzebna dziewczyna do wszyst- kiego Ul. Wólczańska 109 m. 6 365-3

Pokój do odstąpienia z ume- blowaniem Wiadomość ul. Główna Nr. 28 m 26 do 9 ra- no i od 1-3 Curabski. 359-2

Piekarnię odstąpię z urządze- niem Borysza 19. 370-2

Potrzebny człowiek do koni, znający roboty rolne Zgier- ska 172, gospodarz. 371-5

Poszukuję szycia w domu pry- watnym, mogę udzielać lek- cji robót ręcznych Emilji 8 B. Keliszko. 331-1

Przyjmie chłopca do nauki Za- kład meblowy. Piotrkowska Nr. 44 351-1

Potrzebna służąca z dobrmi świadectwami do wszystkie- go. Przejazd 59, apteka 332-2

ŚLEP kto wydzierżawi za umówioną kwotę, lub procent od obrotu. Oferty do Rozwoju pod „Nr. 8” 356-1

Pokój umeblowany dla intelli- gentnej osoby. Wiadomość Targowa 14, pani Frey 355-2

Zgubione dokumenty

Karłowiczówna Stefania zgubi- la matrykulę wydaną przez Seminarjum Nauczycielskie w Łodzi. 333-1

Grabowski Stanisław zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji Nr. 573 | 22, wyda- ne w komp. Zapas. San. Nr. 1 w Warszawie. 368-3

Owoce

Hurt i detał. Wólczań- ska 78, w piwnicy. 180b

Inżynier - chemik,

rozporządzając połową swego czasu, przyjmie odpowiedzialne zajęcie najchętniej w dogod- niowych godzinach. Zgłoszenia do adm. „Rozwoju” pod „Inży- nier-chemik”. 170b

Kupuję 114

place 200 proc. drożej za bry- lanty, złoto, srebró i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szaf- le czarne. Zachowania 32, naprze- ciw lombardu, i p., L. Milich.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenery- cznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, Lwian- gielcka 2. Godz przyjęc od 8-2 16-8. dla pań 5-6 168-b-4

Uwaga!

Wobec wynikłego zatargu na tle nieprzyznania nam wska- znika za pierwszą połowę stycznia przez niektóre Zakłady Gra- ficzne w Łodzi, uprzedzamy wszystkich pracowników graficzn- ych, aby nie obejmowali posad w miejscowych zakładach akcydensowych.

Zarząd

Zw. Drukarzy i Pokr. Zawołów w Polsce

(87-b)

Okr. Łódzki.

Cena ogłoszeń: Ficed tekstem 1 w tekście 10.000 mk, za tekstem 120.000 mk, zwyczajnie 80 000 mk, wśród drobnych 100.000 mk, nekrologi 120.000 mk, ko- munikaty 12.000 mk, za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk, za wyraz dąże litery 500 000 mk, dla poszukujących pracy 40.000 mk, najmniejsze ogłoszenie 5.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem 1 w tekście 15 gr, za mil. stronica 6 lamy, zwyczajnie 5 gr, 26 wiersz minm. stronica 5 lamy. Kartelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6 ej po 6- ej dolacza się 50 proc. Za terminowe wycożenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka opowazuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uzasadnionego zawiaćmienia. Rozwój można za nawiąć w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.